

**P**zed ostatnią kolejką rozgrywek o mistrzostwo klasy „B” Podokręgu Skoczów „Lutnia” Zamarski zagwarantowała sobie mistrzostwo rundy jesiennej. Po siódmym meczu nasz zespół znalazł się na pierwszym miejscu i tego prowadzenia już nie oddał. Dodajmy, iż podopieczni trenera Dariusza Kłody do tej pory nie przegrali ani jednego meczu! Takiego wyniku w historii klubu jeszcze nie było. Gratulujemy zawodnikom i trenerowi!

Runda jesienna sezonu 2010/11 do przedostatniej kolejki prezentuje się następująco: Seniorzy z trenerem Dariuszem Kłodą rozegrali 12 meczów, w których zdobyli 32 punkty. Średnia to prawie 2,67, a więc blisko kompletu punktów. Rozkład spotkań był identyczny, tj. 6 meczów rozegrano u siebie, również 6 na wyjeździe. Mecze na własnym boisku kończyły się dla nas zwycięsko, natomiast mecze wyjazdowe także obyły się bez porażki, choć z dwoma remisami. Stosunek bramek w 12-tu meczach to 56 zdobytych i jedynie 12 straconych. Oznacza to, że na 1 straconą bramkę przypada prawie 5 zdobytych. Średnia strzelonych bramek w meczu to 4,67, natomiast bramek straconych 1,0. W podziale na mecze wyjazdowe i mecze na własnym boisku sytuacja przedstawia się podobnie: u siebie 28:7, na wyjeździe 28:5. Na własnym boisku straciliśmy zatem więcej bramek niż na meczach wyjazdowych, strzeliliśmy natomiast identyczną liczbę goli.

## LUTNIA JEST KRÓLEM!

W przeliczeniu na jeden mecz u siebie zdobyliśmy 4,67 bramki, podobnie jak i na wyjeździe, natomiast na 1 mecz u siebie przypada 1,17 straconych bramek, zaś na wyjeździe tylko 0,83. Ciekawą informacją może być fakt, że w połowie meczów zdobyliśmy 4 i więcej niż 4 bramki. Jeśli chodzi o bramki stracone, to w połowie meczów straciliśmy 1 lub mniej niż 1 bramkę. Imponujący był dorobek tej rundy: 10 wygranych, 2 remisy i 0 porażek.

drużyna	pkt	u siebie	wyjezdzy
Kończyce	3	4:3	
Simoradz	1		2:2
Rudnik	3	4:0	
Wiślica	3		4:0
Goleszów	3	4:0	
Pierściec	3		6:0
Istebna	3	9:1	
Pogwizdów	3		6:1
Polifarb	3	4:1	
Pielgrzym.	1		1:1
Ochaby	3	3:2	
Golasow.	3		9:1
<b>Razem</b>	<b>32</b>	<b>28:7</b>	<b>28:5</b>

### Strzelcy bramek:

Marcin Hanzel	13
Łukasz Kozieł	7
Szymon Chmiel	6
Andrzej Krupa	5
Sławomir Kozieł	5
Błażej Żebro	4
Leszek Banot	3
Zbigniew Banot	2
Zbigniew Karpeta	2
Grzegorz Sitek	2
Paweł Penkała	2
Adrian Hanzel	2
Piotr Nowik	2
Mariusz Fatalski	1

### Asysty:

Zbigniew Banot	11
Andrzej Krupa	8
Łukasz Kozieł	5

### Autorzy sukcesu:

Patryk Stec, Łukasz Więcek, Marcin Gogółka, Zbigniew Banot, Leszek Banot, Zbigniew Karpeta, Grzegorz Sitek, Andrzej Sitek, Marek Krupa, Andrzej Krupa, Łukasz Kozieł, Paweł Penkała, Adrian Hanzel, Marcin Hanzel, Piotr Nowik, Szymon Chmiel, Szymon Rusznica, Sebastian Kubok, Sławomir Kozieł, Wojciech Baran, Mariusz Fatalski, Błażej Żebro, Marcin Stuś.

Dariusz Kłoda - trener.

**J**uniorzy pod wodzą trenera Krzysztofa Żebroka rozegrali 10 spotkań. Do rozegrania pozostał jeden mecz z LKS Błyskawica Kończyce Wielkie na boisku „Lutni”. Na 10 rozegranych zawodów juniorzy wygrali 6 meczów, 2 zremisowali i doznali 2-ch porażek. U siebie rozegrali 4 mecze

i zdobyli w nich 7 punktów (stosunek bramek 12:10), natomiast na wyjeździe rozegrali 6 spotkań, w których zdobyli 13 punktów (stosunek bramek 20:12).

Bramki dla drużyny „Lutni” zdobywali:

Daniel Trombik	8
Marcin Szwafek	7
Daniel Kubok	3
Adam Łośko	2
Marcin Kołek	2
Sylwester Kawulok	2
Mateusz Zisenbach	2
Kamil Babiński	1
Szymon Chmiel	1
Michał Ligocki	1
Damian Paszek	1

Dwie bramki uznane zostały jako bramki samobójcze rywali.

Wśród juniorów na listę strzelców wpisało się aż jedenastu zawodników, co jest bardzo obiecującym zjawiskiem.

**Bramki zdobywane i tracone w poszczególnych kwartach meczu**

kwarty	zdo- byte	stra- cone
<b>I (1-20 min)</b>	3	4
<b>II (21-40min)</b>	9	6
<b>III (41-60 min)</b>	10	9
<b>IV (61-80 min)</b>	10	3

Zestawienie daje informację o stopniu kondycyjnej i psychicznej wytrzymałości drużyny juniorów.

#### Kadra juniorów

#### w sezonie 2010/2011

Kamil Babiński, Michał Brzęczek, Szymon Chmiel, Mateusz Goryczka, Alan Haratyk, Piotr Kalyta, Sylwester Kawulok, Marcin Kołek, Daniel Kubok, Kamil Kubok, Michał Ligocki, Adam Łośko, Andrzej Olejarz, Damian Paszek, Michał Stabrawa, Marcin Szwafek, Daniel Trombik, Paweł Wantulok, Piotr Zabyszczan, Mateusz Zisenbach.

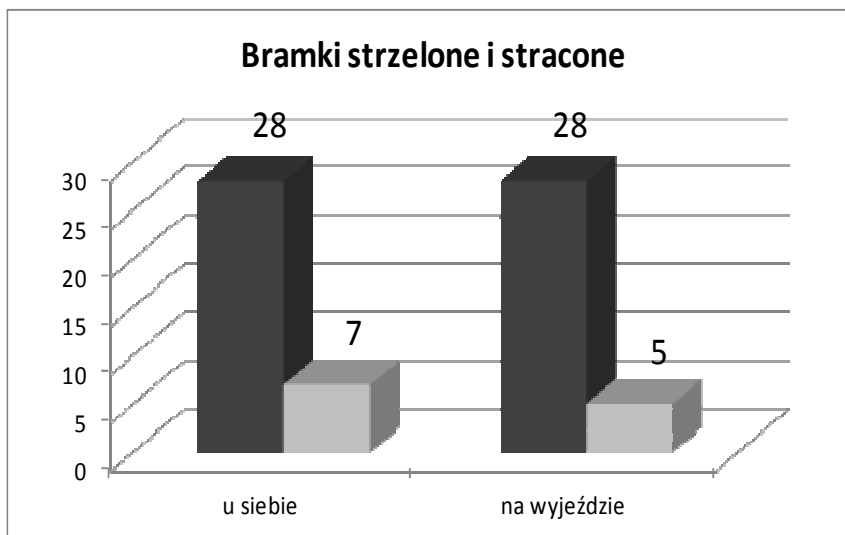


Tabela klasy „B” seniorów przed ostatnią kolejką rundy jesiennej

		m	pkt	bramki	u siebie	na wyjeździe
1	LKS Lutnia Zamarski	12	32	56:12	6-0-0 (28:7)	4-2-0 (28:5)
2	ZKS Polifarb Cieszyn	12	28	34:17	7-0-0 (24:7)	2-1-2 (10:10)
3	LKS Pielgrzymowice	12	25	38:17	5-1-1 (28:8)	3-0-2 (10:9)
4	LKS Ochaby 96	12	24	49:27	6-0-1 (35:9)	2-0-3 (14:18)
5	KP Trójwieś Istebna	12	22	36:26	4-1-2 (26:14)	3-0-2 (10:12)
6	LKS Simoradz	12	21	29:18	2-2-1 (13:10)	4-1-2 (16:8)
7	LKS Wiślica	12	19	21:24	3-0-2 (11:10)	3-1-3 (10:14)
8	LKS Goleszów	12	16	29:29	4-0-1 (18:7)	1-1-5 (11:22)
9	LKS Iskra Iskrzyczyn	12	16	23:23	4-1-1 (13:5)	1-0-5 (10:18)
10	LKS Olza Pogwizdów	12	16	26:30	3-0-4 (14:17)	2-1-2 (12:13)
11	LKS Kończyce Małe	12	8	19:26	1-1-3 (3:6)	1-1-5 (16:20)
12	LKS Błękitni Pierściec	12	7	15:36	1-1-3 (7:19)	1-0-6 (8:17)
13	MKS Golasowice	12	6	14:74	2-0-5 (10:32)	0-0-5 (4:42)
14	LKS Rudnik	12	4	11:41	1-1-3 (8:11)	0-0-7 (3:30)

Tabela grupy „A” juniorów przed ostatnią kolejką rundy jesiennej

		m	pkt	bramki	u siebie	na wyjeździe
1	GKS Morcinek Kaczyce	10	28	38:8	4-0-0 (13:4)	5-1-0 (25:4)
2	LKS Ochaby 96	10	21	32:13	5-0-1 (26:6)	2-0-2 (6:7)
3	LKS Kończyce Wielkie	10	21	27:14	4-1-1 (14:4)	3-0-1 (13:10)
4	LKS Tempo Puńców	10	20	42:14	4-0-1 (30:7)	2-2-1 (12:7)
5	LKS Lutnia Zamarski	10	20	32:22	2-1-1 (12:10)	4-1-1 (20:12)
6	LKS Kończyce Małe	10	13	24:26	1-0-3 (7:16)	3-1-2 (17:10)
7	LKS Simoradz	10	11	12:18	1-2-2 (5:10)	2-0-3 (7:8)
8	MKS Golasowice	10	11	23:33	2-2-2 (17:22)	1-0-3 (6:11)
9	LKS Pielgrzymowice	10	10	22:31	2-0-2 (10:11)	1-1-4 (11:20)
10	LKS Błękitni Pierściec	10	9	18:36	2-0-4 (11:17)	1-0-3 (7:19)
11	LKS Zryw Bąków	10	6	12:27	1-0-3 (5:9)	1-0-5 (7:18)
12	LKS Orzeł Zabłocie	10	3	11:51	1-0-5 (5:21)	0-0-4 (6:30)

## ROZMOWA Z TRENEREM SENIORÓW P. DARIUSZEM KŁODĄ.

### **Jak to się stało, że został pan trenerem Lutni?**

Po rezygnacji poprzedniego trenera zadzwonił do mnie prezes klubu Przemysław Żebrok i zaproponował posadę. Nie mam zbyt dużo wolnego czasu, gdyż jestem asystentem III ligowego zespołu Pniówek Pawłowice, jednak podjąłem się pracy w Lutni.

### **Jakie cele zakładaliście przez sezonem?**

Razem z prezesem doszliśmy do wniosku, że trzeba wyznaczyć sobie jakieś cele. Nie można grać dla samego grania. Po analizie poprzedniego sezonu wspólnie uznaliśmy, że zajęcie 5-6 miejsca będzie adekwatne do naszych możliwości. Tym bardziej, że z klubu odszedł grający trener z dwoma zawodnikami, a jeden zawodnik nie podjął treningów. Tuż przed rozpoczęciem przygotowań zostaliśmy z bardzo wąską kadrą.

### **Czyli nie wyglądało to zbyt różowo na początku?**

Niestety nie. Jednak przed końcem okienka transferowego udało się namówić byłych zawodników Lutni do wznowienia treningów i to podratowało skład osobowy. Ponadto postawiliśmy na młodzież i dokooptowaliśmy juniorów. Ta mieszanka młodości z doświadczeniem okazała się skuteczna.

### **Zakładane cele trzeba było dość szybko zweryfikować.**

W siódmej kolejce, gdy dotychczasowy lider stracił punkty, a my wygraliśmy 9:1 z zawsze groźną Istebną i wskoczyliśmy na pierwsze miejsce, powiedziałem zawodnikom, że tego nie możemy opuścić. Tabela sama zrobiła z nas kandydatów do awansu.

### **Do awansu jeszcze daleka droga...**

Oczywiście! Nikt nam nie odda punktów za darmo. Trzeba je wywalczyć na boisku. Jednak w każdym spotkaniu gramy na maksimum możliwości, tak by zdobyć komplet punktów. Nie odpuszczamy żadnego meczu. Podobnie zresztą jak wszystkie zespoły, które walczą o awans.

### **Najgroźniejsi rywale do awansu?**

Wszystko zweryfikuje boisko. Po rundzie jesiennej liczy się tylko kilka zespołów: Polifarb, Pielgrzymowice, Ochaby, Simoradz. Istebna też pewnie nie powiedziała ostatniego słowa. Ten zespół zawsze jest groźny. Tak więc na wiosnę na pewno będzie ciekawie.

### **Jak dokonaliście tego, że do tej pory nie przegraliście meczu? Ma pan jakąś receptę na sukces?**

Uważam, że po przyjeździe do Zamarsk zmieniłem mentalność zawodników. Zmieniło się też podejście do pracy na treningach. Poza tym wprowadziłem dużo zmian taktycznych. Gramy teraz nowoczesnym systemem 4-4-2, obowiązuje krycie w stre-

fach, a każdy zawodnik doskonale wie, jakie zadania ma do wykonania na boisku. To przynosi efekty. Poza tym ciężka praca na treningach, realizacja nakreślonych założeń taktycznych przez trenera i dobra atmosfera wśród zawodników.

### **No właśnie. Proszę powiedzieć coś o atmosferze w zespole.**

Bardzo podoba mi się nastawienie zawodników zarówno na boisku jak i poza nim. Piłkarze tworzą zgraną grupę, trwa zdrowa rywalizacja o miejsce w pierwszej jedenastce i nikt nie obraża się, gdy nie jest przewidziany do składu w danym meczu. Muszę powiedzieć, że trenuję drużynę, która ma charakter! Zawodnicy pokazali to w pierwszym meczu, gdy przegrywaliśmy już 3:0, a jednak potrafilismy zmienić losy spotkania na naszą korzyść i wygrać 4:3. I to moim zdaniem był bardzo ważny moment – pokazał, że w zespole drzemą duże możliwości.

### **Chyba nie od razu zawodnicy byli przekonani do nowych założeń?**

Gdy zaczęliśmy zdobywać punkty, przekonali się do nowej koncepcji gry.

### **Spodziewał się pan takich wyników?**

Mówiąc szczerze nie. Myślałem, że będziemy potrzebować więcej czasu.

### **Jak na dzisiaj wygląda drużyna seniorów?**

Mamy bardzo zgraną zespół. Nie ma podziału w drużynie. Kadra w większości składa się wychowanków, co też ma bardzo duże znaczenie. Wszyscy bardzo mocno pracują na sukces drużyny. Niektórzy łączą obowiązki zarządzania klubem z grą, przez co są jeszcze bardziej zmotywowani.

### **Czy z tą kadrą uda się wywalczyć awans?**

Wierzę, że tak. Ale na pewno przydałoby się dwóch, trzech zawodników, by zwiększyć rywalizację w zespole.

### **A jak układa się współpraca z zarządem?**

Bardzo dobrze. Z prezesem „nadajemy na tych samych falach”. Mamy podobne poglądy na większość spraw.

### **Najlepszy mecz Lutni w tej rundzie?**

Zdecydowanie z Istebną. Z tą drużyną zawsze są trudne spotkania. A tu po siedmiu minutach prowadziliśmy już 4:0 a do przerwy 7:0. To robi wrażenie.

### **Czego życzyć trenerowi i drużynie przed kolejną rundą?**

Jesteśmy liderem, mamy niezły potencjał, spore ambicje, ogromną motywację, więc oczywiście awansu. Nie mamy wyjścia (śmiech). Czeka nas jednak jeszcze ciężka praca. Jako trener na koniec chciałbym podziękować zawodnikom i działaczom za współpracę. Myślę, że wszyscy jesteśmy usatysfakcjonowani. Jestem też zadowolony z postawy kibiców, którzy wspomagają nas na meczach.



## WIZJA KLUBU

**A**nalizując sukcesy i porażki Lutni w ostatnich latach, pokusiliśmy się o wyciągnięcie pewnych wniosków. Wydaje się, iż jedną z głównych przyczyn sukcesu jest dobra atmosfera nie tylko w poszczególnych drużynach lecz także wśród działaczy i kibiców. Nadszedł taki czas, że te relacje układają się bardzo dobrze, co z pewnością przekłada się na wyniki. Kolejnym powodem jest wykorzystanie potencjału ludzkiego i aktywne włączenie się w działalność klubu jak największej ilości osób. Przykładem niech będzie grupa oldbojów. I chyba najważniejsza sprawa to systematyczne i dobre szkolenie młodzieży. To procentuje w późniejszych latach, gdy można budować drużynę na wychowankach. Bardzo istotna jest także wpajanie świadomości, iż wszystkie zespoły są jednakowo ważne dla klubu. Przykładowo ostatnia sytuacja w drużynie seniorów, wzmocniona oldbojami i juniorami. Gdyby nie

współpraca pomiędzy drużynami i trenerami, można sobie wyobrazić, jak wyglądałaby kondycja klubu. Tworzenie wizerunku i atmosfery w klubie to proces długotrwały. Od lat staramy się, by Lutnia postrzegana była jako zgrany zespół ludzi inteligentnych i kulturalnych. Taki wizerunek udało nam się stworzyć między innymi poprzez organizację imprez pozasportowych, wycieczek, bali. Ta „otoczka” pomaga przetrwać trudne momenty, jak choćby spadek do niższej klasy. 15 lat po reaktywacji klubu nadszedł czas na refleksje, w jakim kierunku powinno zmierzać nasze stowarzyszenie. Od dłuższego czasu zastanawiamy się nad wizją naszego klubu. Gdy wszystko zaczynało się od zespołu piłki nożnej, nie przypuszczaliśmy, że staniemy się dużą firmą. Z biegiem czasu wzbogaciliśmy naszą ofertę i dzisiaj jesteśmy prężnym stowarzyszeniem, organizacją pożytku publicznego. Oprócz działalności sportowej, nastawionej na prowadzenie

zespołów piłki nożnej stale poszerzamy zakres działalności. Kilka lat temu podczas walnego zebrania klubu wpisaliśmy do statutu m.in. działalność edukacyjną. Wydaje się, że nasze plany idą w dobrym kierunku. Działamy na zasadzie pozyskiwania zewnętrznych funduszy, a składki członkowskie stanowią tylko niewielką część dochodów. Oprócz ubiegania się o środki z gminy, co roku pozyskujemy granty z innych źródeł. Dzięki zaangażowaniu swoich członków udaje nam się prowadzić pięć drużyn piłkarskich, co jest ewenementem w regionie. Stale też dążymy do poszerzania oferty dla mieszkańców. Zorganizowaliśmy cykl imprez sportowo-rekreacyjnych, teraz rozpoczynamy naukę języka angielskiego. W planach jest organizacja sekcji kolarskiej, tenisa stołowego, szachów. Wszystkich, którzy chcą włączyć się w struktury naszego stowarzyszenia, zapraszamy do współpracy. Wspólnie twórzmy klimat do spędzania w Lutni miłych i pożytecznych chwil.

### DARIUSZ KŁODA

Bramkarz oraz trener piłkarski, ur. 2 III 1972r. w Zebrzydowicach

#### Kariera zawodnicza:

Wychowanek Olzy Pogwizdów  
1993-1994 Morcinek Kaczyce  
1994-1998 Odra Wodzisław Śl.  
1998-1999 Górnik Pszów  
1999-2000 Odra Wodzisław Śl.  
2001-2002 Peberow Krzanowice  
2002-2003 MKS 05 Krzanowice  
2004 Przyszłość Rogów  
2004-2005 Sokół Zabrzeg  
2005 Pniówek Pawłowice Śląskie

#### Kariera trenerska:

Olza Pogwizdów  
Lutnia Zamarski  
Victoria Hażlach (dwa awanse)  
Wisła Strumień  
MKS Krzanowice IV liga (grający trener)  
Pniówek Pawłowice III liga.

## 45 LAT MINĘŁO

**P**rzy fatalnej pogodzie 4 września obchodzono jubileusz 45-lecia działalności LKS „Lutnia” w Zamarskach. W ramach obchodów rozegrano między innymi turniej piłki nożnej oldbojów, wyścig rowerowy „Lutnia Bike Marathon” oraz zorganizowano festyn. W turnieju udział wzięły drużyny z Pogorza, Pogwizdowa i Zamarsk. Zwyciężyli gospodarze. Wydarzenia te były szeroko relacjonowane przez media. Niestety pogoda odstraszyła widzów.

Na zdjęciu: prezes Przemysław Żebrok odbiera pamiątkowe puchary.



**Lutniak**

GAZETKA LKS „LUTNIA” W ZAMARSKACH  
www.lutnia.zamarski.pl  
e-mail: lutnia@zamarski.pl  
nakład: 50 egz.